

REPUBLIKA

ZAKAZU WOJNY CHEMICZNEJ

domaga się przedstawiciel Jugosławji min. Marinkovic.—Rozbrojenie i problem bezpieczeństwa.—Sensacyjne propozycje tureckie w Genewie

Tajemnicza kradzież dokumentów delegacji amerykańskiej.

Genewa, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Najważniejszym wydarzeniem w dzisiejszej debacie generalnej była mowa ministra spr. zagr. Jugosławji Marinkovicia, który położył nacisk na następujące tezy: zniesienie zbrojeń morskich nadających się do agresji, t. j. wielkich okrętów wojennych, konieczność uzupełnienia zakazu wojny chemicznej skutecznymi sankcjami, konieczność rozbrojenia moralnego oraz konieczność wzmożenia bezpieczeństwa

Co się tyczy wojny chemicznej, min. Marinkovic oświadczył kategorycznie, że wszelki zakaz tej wojny będzie zupełnie bezwartościowy, jeśli nie będą stworzone takie sankcje, któreby powstrzymały państwa od zaryzykowania użycia tej broni.

Jeżeli okaże się niemożliwe zorganizowanie takich sankcji, zakaz wojny chemicznej będzie całkowicie teoretyczny i byłoby bardziej uczciwym powiedzieć opinii publicznej prawdę i nie oszukiwać narodów fałszywymi pozorami bezpieczeństwa, któreby mogły skłonić je do niedostatecznego przygotowania środków obrony.

Min. Marinkovic podkreśla dalej, że rozwiązanie problemów rozbrojenia będzie możliwe wtedy, gdy zrealizowane będzie rozbrojenie moralne. Tylko ono — ciągnie mówca — może zapewnić pełne bezpieczeństwo i uczynić zbrojenia zbytecznymi. Bez niego wszelkie środki są paljatywami.

Natomiast całkowite rozbrojenie nie powoła do bezpieczeństwa. Wojna sprzeczna z naturą. Gdyby nie było wojny, nie byłoby zbrojeń i odwrotnie. Wojna jest możliwa między dwoma państwami całkowicie rozbrojonymi, bowiem wystarczy wola prowadzenia wojny. Najsłynniejsze bitwy świata staczone były bez pancerników, bez torpedowców, a nawet bez armat. Ponieważ rozbrojenie moralne, chociaż może być przyspieszone, ale nie zrealizowane natychmiast, zatem rozbrojenie materialne może być przeprowadzane tylko etapami.

Po min. Marinkovicu i delegatach Argentyny, Persji i N. Zelandji przemawiał delegat Szwajcarii Motta, oświadcza-

jąc, że idea armji międzynarodowej wysunięta przez delegację francuską jest logiczna ale przedwczesna, gdyż, do realizacji jej potrzebny jest udział w Lidze wszystkich wielkich państw. Mówiąc o organizacji pokoju, Motta podkreśla konieczność propagandy na rzecz zbliżenia narodów w prasie i szkole i mówi, że „memoriał złożony w tej sprawie przez delegację Polski zasługuje na studjum jaknajbardziej życzliwe”.

Genewa, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj rano ogłoszone zostały propozycje tureckie, dotyczące zmniejszenia zbrojeń.

Propozycje te mają charakter bardzo radykalny. Delegacja turecka proponuje mianowicie, aby konferencja postawiła sobie za cel zmniejszenie zbrojeń wszystkich państw do jednakowego poziomu, którego wysokość byłaby ustalona przez konferencję. Cel ten ma być osiągnięty w ciągu 10 lat. Armje, przekraczające ten poziom, miałyby corocznie ulegać zmniejszeniu o 10 proc. części, przekraczającej ustalony poziom.

Pozatem delegacja turecka proponuje zakazanie fabrykacji i używania następującego materiału wojennego: lotnictwa wojkowego, ciężkiej artylerji, czołgów, samochodów pancernych oraz okrętów, przekraczających pewien tonaż, ustalony przez konferencję.

Genewa, 16 lutego.

W hotelu „Des Berges” dokonano włamania do lokalu delegacji amerykańskiej. Jak ustalilo dochodzenie w kradzieży brały udział 3 osoby, „pracujące” w gumowych rękawiczkach.

Włamywacze rozcięli teczkę skrzyni sen. Swansona i skradli korespondencje dyplomatyczne wkraz z kluczem tajnego alfabetu. Następnie po otwarciu kasy pancernej skradli część dokumentów, część zaś pozostawili.

Trudno ustalić datę kradzieży, gdyż sen. Swanson od kilku dni nie odwiedzał pokoju, w którym było dokonane włamanie. Policja prowadzi energiczne śledztwo, jednakże na żadne ślady nie natrafiła.

Dymisja rządu Laval

Po głosowaniu w senacie Laval przedstawił prezydentowi prośbę o dymisję gabinetu.

Delegacja francuska opuszcza Genewę.

Paryż, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na posiedzeniu senatu premier Laval domagał się odłożenia do 26 bm. dyskusji nad interpelacją radykała społecznego Peyronneta w sprawie polityki ogólnej, wysuwając jako powód niewłaściwość tego wystąpienia w chwili, gdy delegacja francuska w Genewie, musi scharakteryzować francuski punkt widzenia.

Senat odrzucił propozycję odrocze-

nia 155 głosami przeciw 134. Laval jeszcze raz zabrał głos żądając odroczenia dyskusji do piątku i wysuwając jednoczesnie kwestję zaufania.

Senat ponownie odrzucił propozycję Laval'a 157 głosami przeciwko 134, co spowodowało dymisję rządu.

Paryż, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Po skończeniu posiedzenia senatu premier Laval wraz ze swoimi współ-

pracownikami udał się do min. spraw zagranicznych, celem zredagowania pisma z prośbą o udzielenie dymisji.

Premier Laval udał się następnie do pałacu Elizejskiego, gdzie wręczył prezydentowi pismo z prośbą o dymisję całego gabinetu. Dymisja została niezwłocznie przyjęta.

Wrażenie w Genewie.

Genewa, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomość o dymisji gabinetu Laval'a wywołała silne wrażenie i była przedmiotem szerokich komentarzy. Zastanawiano się nad różnymi konsekwencjami w związku z najbliższym otworem konferencji rozbrojeniowej.

O ile chodzi o konsekwencje polityczne przewiduje się, że linja polityczna francuska nie ulegnie żadnej zmianie, jakkolwiek bywał rząd po gabinetcie Laval'a.

Co się tyczy prac konferencji rozbrojeniowej, to w żywej pamięci jest jeszcze precedens londyńskiej konferencji morskiej w r. 1930, kiedy to przesilenie i podanie się do dymisji gabinetu Tardieu, spowodowało wyjazd delegacji francuskiej i przerwę w konferencji na kilkanaście dni.

W wypadku obecnym nie przewiduje się jednak takiej przerwy, gdyż konferencja obecna jest zajęta pracami ogólnymi. Delegacja francuska na czele z p. Tardieu, opuszcza Genewę jeszcze dziś wieczorem. Zostają tylko w Genewie eksperci i Paul Boncour, który nie jest członkiem rządu, ale który pozostaje w Genewie jedynie dla tego, że jest przewodniczącym rady Ligi Narodów.

W pracach konferencji Paul Boncour nie będzie brał udziału.

Rewizja zaopatrzeń emerytalnych.

Do sejmu wpłynął wczoraj projekt noweli.

Warszawa, 16 lutego.

W dniu wczorajszym wpłynął do sejmu projekt rządowy zmieniający dotychczasowe przepisy ustawy emerytalnej. Projekt przewiduje, że prawo do emerytury uzyskiwać się będzie dopiero po 15 latach, a nie jak dotychczas po 10 latach. Po 25 latach emerytura wynosić będzie

75 proc., a po 35 latach 92 proc. pensji.

Co do emerytów państw zaborczych 10 lat służby w państwie zaborczym liczyć się będzie jak 7 lat służby polskiej. Podwyżka składek emerytalnych podwyższona zostaje o 3 proc. czyli razem z wprowadzoną już poprzednią podwyżką wynosić będzie 8 proc.

Austria szuka zbliżenia gospodarczego z państwami europejskimi.

Wiedeń, 16 lutego.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Kancelerz Buresch przyjął dziś postów Rzeszy, Anglii, Francji, Włoch oraz przedstawicieli dyplomatycznych innych państw akredytowanych przy rządzie austriackim i oświadczył im w dłuższym exposé, że powołując się na zalecenia komitetu finansowego Ligi Narodów danego Austrii, aby rozszerzyła bezwzględnie

swoje rynki handlowe, rząd austriacki wyraża swoją gotowość rozpoczęcia rokowań dla zbliżenia gospodarczego ze wszystkimi temi państwami, które się na to zgodzą.

Kancelerz prosił przedstawicieli dyplomatycznych, aby powyższe oświadczenie podali do wiadomości swoich rządów prosząc je, aby ułatwiły rządowi Austrii nawiązanie stosunków gospodarczych.

Nowa ustawa

o funduszu drogowym.

Warszawa, 16 lutego.

(S) Ministerstwo robót publicznych opracowuje projekt nowej ustawy o państwowym funduszu drogowym, który będzie zastępował ustawę z ub. roku.

Projekt nowej ustawy o funduszu drogowym tem się różni od ustawy zeszłorocznej, że zmniejsza poważnie świadczenia na rzecz tego funduszu od samochodów osobowych, taksówek, oraz autobusów natomiast podnosi zresztą bardzo nieznacznie, opłaty od samochodów ciężarowych.

Przed nową ofensywą japońską.

Zaniepokojenie w Szanghaju. — Koncentracja floty wszystkich mocarstw. — Nowy protest Stanów Zjednoczonych.

Pogłoski o zajęciu fortu Wu-Sung.

Tokio, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Oficjalnie dają do zrozumienia, iż wojska japońskie nie mogą atakować bezpośrednio wojsk chińskich bez narażenia na niebezpieczeństwo koncesji międzynarodowej, będą prawdopodobnie usiłowały otoczyć oddziały chińskie w nadziei, że uda im się skłonić chińczyków do cofnięcia się przez zagrożenie ich linii odwrotu. (Reuter).

Szanghaj, 16 lutego.

W mieście panuje zaniepokojenie w związku z oczekiwaniem wielkiej ofensywy, którą japończycy, jak przewidują tu, rozpoczną w czwartek.

Pięć korpusów armii chińskiej koncentruje się przy linii kolejowej Szanghaj — Nankin. Uważają tu za rzecz możliwą, że japończycy w sile 20.000 po zajęciu Cza Pei, staną wobec 100.000 armii chińskiej, która będzie dla nich groźna, wobec całkowitego braku dróg oraz licznych okopów.

Chińczycy liczebnie o wiele silniejsi i znający okolice, będą mogli stawiać zwycięski opór. (Reuter).

Paryż, 16 lutego.

Organ francuskiego min. wojny „France Militaire” ogłasza ciekawe zestawienie sił morskich w ujściu rzeki Jang-Tse-Kiang.

W porcie Szanghaju znajduje się obecnie 45 okrętów angielskich, 34 amerykańskich i 23 francuskie, nie licząc tych, które są w drodze. Co do Japonii, to zgromadziła w porcie Szanghaju 26 okrętów, podczas gdy około 30 jednostek znajduje się w górze rzeki, blokując ważniejsze porty chińskie, jak: Nankin, Han-kou i Han-Jang.

Wszystkie te okręty są utrzymywane na stopie bojowej. „France Militaire” zaзнача, że zakłady przemysłowe i składy towarów w Szanghaju, należące do wyżej wymienionych mocarstw, przesta-

wiają wartość 25 miliardów franków. Tem się tłumaczy gromadzenie sił morskich w ujściu rzeki.

★

Londyn, 16 lutego.

Kierujący desantami wojsk japoń-

Apel Ligi narodów do Japonii.

Integralność Chin nie może być naruszona.

Genewa, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Komitet Dwunastu odbył dziś po południu drugie posiedzenie, na którym ustalili definitywnie tekst apelu, który jeszcze dziś wieczorem Paul Boncour, jako przewodniczący rady wystosował w imieniu członków Rady do rządu Japonii.

Tekst apelu ogłoszony będzie jutro. Przypomina on Japonii jej zobowiązania wynikające z paktu Ligi, w szczególności z art. 10 tego paktu. Z apelu wynika że członkowie Ligi nie mogliby uznać naruszenia w jakikolwiek sposób integralnej całości Chin.

Jest to pierwszy od dłuższego cza-

skich w Szanghaju admirał Ujematsu uprzedził przedstawicieli mocarstw europejskich, że w najbliższym czasie oczekiwane rozpoczęcia wielkiej ofensywy. Europejczycy powinni być przygotowani na niespodzianki, których podczas

su krok Ligi oznaczający podjęcie inicjatywy. W ciągu ostatnich dwóch tygodni wszelka inicjatywa była w rękach wielkich mocarstw, które samodzielnie próbowały pośrednictwa między Japonią a Chinami. Próby te nie dały żadnego rezultatu, o czym min. spraw zagranicznych W. Brytanji Simon zawiadomił przewodniczącego rady w piśmie, z którym komitet XII zapoznał się na dzisiejszym posiedzeniu.

Apel obecny różni się od dawnych wystąpień Rady przedewszystkiem tem że podczas, gdy dawniej Rada zwracała się do obu stron, obecnie zwraca się tylko do Japonii. Jest to więc próba wywarcia silniejszej presji na Japonję.

Republika mandżurska

ma być proklamowana w dniu dzisiejszym.

MOSKWA, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Od dwóch dni w Mukdenie rozpoczął się zjazd działaczy politycznych i wojskowych z Mandżurii. Przybył również gen. Maa.

Przybywają oni na konferencję, która ma na celu ustalenie politycznych podstaw nowego państwa mandżurskiego. Mandżuria ma być republiką. Głowa państwa ma nosić nazwę — Czi-Czen, co znaczy „rządca”. Na stanowisko to występują dwie kandydatury. Pierwszą jest prezydent rządu mukdeńskiego

Czan-Szu-Li, druga prezydent rządu Heilutsiańskiego Czani-Esin-Guj.

Z Pekinu donoszą że według krążących tu pogłosek ogłoszenie republiki mandżurskiej ma nastąpić 17 bni.

MOSKWA, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Korzystając z pomyślniej dla siebie koniunktury, firmy japońskie forsownie opanowały rynek mandżurski. Wywołuje to masową likwidację firm chińskich. W samym podobno Mukdenie około 700 firm chińskich uległo likwidacji.

działań wojennych nie da się uniknąć.

Według niesprawdzonych pogłosek, Chińczycy rozpoczęli dziś rano ewakuację fortu Wu-Sung.

Nowy Jork, 16 lutego.

Minister spraw zagranicznych Stimson odwiedził ambasadora japońskiego w Waszyngtonie i złożył w imieniu rządu St. Zjedn. ostry protest w związku z ostatnimi wypadkami w Szanghaju.

Stany Zjedn. protestują przeciwko znieważeniu wicekonsula, przeciwko szkodom, jakie wyrządziła artyleria japońska na terenach amerykańskich oraz przeciwko korzystaniu przez wojska japońskie z terenów międzynarodowych, na których sztab zainstalował bazę operacyjną.

Ambasador japoński zapewnił ministra Stimsona, że notę zakomunikuje rządowi, który niewątpliwie dołoży wszelkich starań, by zapobiedz na przyszłość nieporozumieniom.

Londyn, 16 lutego.

Generalny konsul St. Zjedn. w Szanghaju odwiedził kwaterę japońską i w imieniu swego rządu zaprotestował przeciwko dalszym desantom armii japońskiej w porcie.

Londyn, 16 lutego.

Długotrwałe ostrzeliwanie fortu Wu-Sung przez ciężką artylerję pociągnęło za sobą zniszczenie kilku wyższych uczelni chińskich, mianowicie uniwersytetu, szkoły morskiej, szkoły rybołówstwa, instytutu rolnego i instytutu inżynierii lądowej. Wszystkie gmachy są obrócone w perzynę.

Do europejskiej dzielnicy Szanghaju wkroczył wczoraj pochód złożony z 4.000 studentów chińskich, którzy, na znak protestu, nieśli sztandary żałobne.

MOSKWA, 16 lutego.

Prasa sowiecka podaje ze źródeł japońskich, że w wojsku chińskim w okolicach Szanghaju znajdują się oficerowie niemieccy, którzy pełnią tam nieoficjalne funkcje kierownicze.

Polityczne konferencje Mac Donalda

odbijają się w lecznicy.

Londyn, 16 lutego.

„Times” donosi: Premier Mac Donald odbył w lecznicy w której jeszcze przebywa, szereg narad z innymi członkami gabinetu.

Najpierw odbyła się narada, w której brali udział zastępca premiera Baldwin, minister spraw zagranicznych Simon, minister wojny Haisham, wieczorem zaś odbyła się druga konferencja, w której brali udział: zastępca premiera Baldwin, minister spraw zagranicznych Simon i minister domniów Thomas. Konferencje dotyczyły spraw: rozbrojenia, reparacji oraz sytuacji w Szanghaju.

„Times” podkreśla, że nie jest jeszcze zdecydowane, dokąd premier Mac Donald uda się na swój 3-tygodniowy odpoczynek. W Londynie obiegają jednak pogłoski, że Mac Donald wybierze się na Madagę.

Bank Rzeszy

obniża kurs dolara.

BERLIN, 16 lutego.

Według doniesień prasy Bank Rzeszy rozważał dziś sprawę obniżenia oficjalnego kursu dolara z 4,213 na 4,212 odpowiednio do ogólnej niżki notowań dolara na giełdach światowych.

Zamach rewolwerowy na posła hitlerowskiego.

Berlin, 16 lutego.

Na posła narodo - socjalistycznego sejmu Hessji Buttlera, nieznanego sprawcy dokonali wczoraj wieczorem zamachu rewolwerowego w miejscowości Eberstadt.

Buttler został poważnie ranny. Sprawcom zamachu udało się zbiec.



Złotowłosa MIRIAM HOPKINS i pikantna brunetka KAY FRANCIS walczą o miłość 100 proc. mężczyzny w rewelacyjnym obrazie reżysera awangardy amerykańskiej „24 GODZINY”

WKRÓTCE W KINIE „CASINO”.



(ZWEI HERZEN IM 3/4 TAKT)

przemówią do serc Waszych!

Sterowiec L. A. 3

wyratował pozostałych przy życiu członków wyprawy do bieguna południowego.

Waszyngton, 15. II. Przy sprzyjającej pogodzie sterowiec odbywa drogę w szybkim tempie. Wczoraj o godz. 20-ej wg. czasu europejskiego L. A. 3 był widziany w odległości 120 km. na połudn. zachód od Buenos Aires. Ciekawym jest fakt, że dowódca sterowca — komandor Bradon jest najserdecznym przyjacielem zaginionego por. Pierree'a. Istnieje nadzieja wyratowania zaginionych, o ile sterowiec odbędzie dalszą drogę bez przeszkód.

Oto jeden z licznych wspaniałych epizodów największego filmu doby obecnej p. t.:

STEROWIEC L. A. 3.

„Prasa amerykańska i europejska jednoznacznie twierdzi, że film ten prześcignął wszystkie dotąd widziane w dziedzinie kinematografii”.

Już w najbliższych dniach film ukaże się na ekranie kino-teatru „SPLENDID”.

Bomba w bazylice św. Piotra.

Rzym, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Dnia 13 b. m. wieczorem w Bazylice Św. Piotra w pobliżu grobowca papieża Innocentego II znaleziono podejrzaną paczkę.

Otwarto ją w dniu wczorajszym przy czym okazało się, że była w niej bomba o znacznej sile wybuchowej.

Hindusi zaatakowali policję.

6 osób zabitych.

Londyn, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W miejscowości Monghyr w Indiach tłum hindusów zaatakował szefa policji, którego ciężko poranił. Tłum napastników napadł następnie na pobliski posterunek policji, gdzie poturbował 24 policjantów.

Policja zmuszona interwenjować oddała do tłumy salwę, zabijając 6 hindusów i 8 raniąc.

W „Modrzejowskich Zakładach”

zlikwidowany został strejk

Sosnowiec, 16 lutego.

W dniu dzisiejszym odbyła się konferencja między delegatami strejkujących żalgó kopalni Ruy, Ferdynand i Konopiska, należącymi do Modrzejowskich Zakładów. Jak wiadomo, robotnicy tych kopalni porzucili pracę z powodu niezrządzenia załogowych plac. Wobec przyrzeczenia dyrekcji, że załogowcy te będą wyrównane najpóźniej do 19-go b. m. — robotnicy powrócili do pracy.

O władzy prezydenta.

Wyjścia z pamiętników byłego prezydenta Stanów Zjednoczonych Calvina Coolidge'a, ogłoszone w paryskiej „Revue Mandarine”, dają wgląd w zakulisowe strony jego działalności politycznej i zarysowują ostro antagonizmy między władzą prezydenta a władzą senatu i opinią kół politycznych.

Im więcej doświadczeń poczyniłem w dziedzinie nominacji, tem bardziej dochodziłem do przekonania, że ograniczanie autorytetu prezydenta w tych sprawkach jest grubą omyłką. — Aby wybrać właściwego człowieka dla właściwej funkcji, nie można być krepowanym w swym amf na to, skąd on pochodzi, jakie dotąd pełnił funkcje i t. d. Jak długo senat posiada prawo weta w kwestii nominacji Prezydenckich, tak długo można się nie obawiać, iż prezydent nadużyje swej władzy.

Dziesięć instancją i autorytetem, z którym musi się liczyć prezydent jest opinia publiczna. Aby móc działać musi ją mieć za sobą, musi się z nią porozumieć. Miałem w tej dziedzinie dużo trudności do zwalczania i przyznaję, że często nie mogłem zrozumieć kierunku i sensu opinii publicznej. Waha się ona między biegunami — skrajnego egoizmu i ofiarnego Patriotyzmu. Są to uczucia i pojęcia ludzi, którzy zostali zepsuci przez okadzanie ich dymem pochlebstw, a których zaufania nadużywano jednocześnie zbyt często. Ludzi bezstronnych i oceniających trzeźwo rzeczywistość jest bardzo mała ilość, ale ci właśnie ludzie są najlepszymi doradcami prezydenta w ciężkich chwilach.

W chwilach, gdy Kongres rozdarty jest walką dwóch opinii i tendencji, prezydent zajmuje stanowisko arbitra, ważącego skrupulatnie prawa wszystkich partnerów.

Ale prezydent jest nie tylko szefem rządu, lecz również przedstawicielem swej partii, odwołującym się i powołującym się na swych wyborców. Jeśli wybrani nie podtrzymują zadań swych wyborców, wyborcy opowiadają, stają się siłą czynną. Obowiązkiem prezydenta jest starać się o to, aby żądania jego partii przyoblekały się w formy prawne. Wydarzało się w ciągu mojej kadencji, iż miałem przeciwko sobie ludzi mojej partii, a podtrzymywali mnie wyborcy.

Sytuacja taka jest nienormalna. Czyż nie ona wyłącza prezydenta od odpowiedzialności wobec partii. Ale to jest jednocześnie jedna z przyczyn, które podnoszą autorytet prezydenta w opinii publicznej, a obniżają autorytet Kongresu. Nie starałem się nigdy przeformować rezultat głosowania w senacie lub w izbie deputowanych, starałem się natomiast zjednać je dla swego projektu.

W naszym systemie rządzenia musi być pozostawiona inicjatywa dla ciał legislacyjnych. Partja musi mieć zaufanie do swego szefa, on zaś do niej. U nas widzi się w ciastach ustawodawczych obrócić legalność. Faktycznym zaś obrońcą praw ludu jest prezydent gdyż on sam ponosi odpowiedzialność za swoje poczynania, wówczas gdy w Kongresie odpowiedzialność ta jest podzielona.

Z tego więc względu stało się coraz bardziej koniecznym, aby prezydent nie pozwalał uszczuplać swych praw, przyznanych mu przez konstytucję. Jednym z najważniejszych praw i przywilejów prezydenta jest właśnie prawo nominacji. Musi on w tej mierze zasęgnąć opinii senatu i liczyć się z nią. Ale tutaj spotyka się z ciągłym próbnym ograniczaniem jego praw. Musiałem więc nie tylko zasęgnąć opinii kongresu, ale i korzystać z mego prawa weta. W tej walce ciągłej prezydent powinien bronić zawsze swych praw i sprzeciwiać się każdej próbie uszczuplenia ich.

CALVIN COOLIDGE.

Paryż, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po krótkiej chorobie zmarł w Beauvais w wieku 90 lat Ferdinand Buisson, pedagog i polityk francuski, były prezes Ligi Obrony Praw Człowieka, laureat pokojowej nagrody Nobla.

O co walczą japończycy

O 40-procentową dywidendę i rynki zbytu.

Ostatnie wydarzenia na Dalekim Wschodzie, które skoncentrowały uwagę całego świata, wywołując duże zaniepokojenie, są releksiem tych olbrzymich przemian ekonomicznych, jakie w ostatnich latach zaobserwować można było w Japonii. Zdaje się bowiem nie ulegać żadnej wątpliwości że za murem bagnetów i pod osłoną potężnych armat pancerników czai się imperjalizm gospodarczy Japonii, któremu zbyt ciasno jest już we własnej ojczyźnie i który wdziera się na rynki międzynarodowe, będąc dotychczas domeną wpływów większych mocarstw europejskich i Stanów Zjednoczonych.

O żywotności rozwoju gospodarczego Japonii świadczy cały szereg zjawisk, które w swym efekcie końcowym musiały doprowadzić do krwawego starcia na Dalekim Wschodzie. Rozwijający się jeszcze do niedawna w zawrotnym wprost tempie przemysł Japonii nie odczuwał kryzysu w tych rozmiarach, co kraje europejskie. Dopiero rok 1930 przyniósł przeszło 30-procentowy spadek obrotów w przemyśle i handlu zagranicznym, spowodowany zaostrzoną do ostatnich granic silą walki konkurencyjnej europejskie go zachodu.

Rynki krajów śródziemnomorskich, zwłaszcza Włoch, Hiszpanii, Grecji i Jugosławii, gdzie w okresie powojennym kierował się w przeważającej mierze eksport całego szeregu gałęzi produkcji japońskiej, zamknęły się przed temi produktami. Bojkot chiński i spadek funta angielskiego przyniósł Japonii również olbrzymie straty i walka o nowe rynki zby-

tu oraz o kraje, które mogłyby dostarczyć produkcji japońskiej taniego surowca narzuciła się jako nieublagana konieczność.

Gdy nie wystarczyło dla zwalczania konkurencji, zniesienia pokrycia złotego waluty japońskiej — ruszono na podbój Mandżurii. Jako dostawca surowca jedwabnego oraz towarów jedwabnych, przędzy bawełnianej i tanich gatunków towarów bawełnianych była dotychczas Japonia producentem bezkonkurencyjnym na rynkach światowych, to też nie chce ona pozwolić sobie wydrzeć tego przodującego stanowiska. O nadzwyczajnym rozwoju produkcji japońskiej i o jej rentowności świadczy np. fakt, że w tak ciężkim dla gospodarstwa europejskiego r. 1930, jedna z największych na świecie fabryk włókienniczych Kanegafuchi, posiadająca przedalnie i tkalnie bawełniane w Osaka, Kobe, Yokohamie i Szanghaju wypłaciła 40% dywidendy i taką dywidendę ustala w katastrofalnym roku 1931. Dywidendy w całym przemyśle włókienniczym Japonii wahała się przeciętnie w granicach około 20%. Podobnie kształtowała się sytuacja innych gałęzi przemysłu, zwłaszcza ciężkiego przemysłu metalowego, który w obawie o swe wysokie zyski, parł całą siłą do wojny. Celem skonsolidowania całej produkcji japońskiej, 18 najważniejszych gałęzi przemysłu objętych zostało działalnością, utworzonej i inicjatywę Izby Przemysłowo-Handlowej w Osaka, specjalnej „Komisji Kontroli Przemysłu”.

Ta ścisła jednolitość produkcji japoń-

skiej zapewniła gospodarstwu olbrzymią siłę uderzenia, skierowaną w pierwszym rzędzie przeciwko Anglii i Stanom Zjednoczonym na rynkach międzynarodowych. Wielkie inwestycje kapitałowe przemysłu japońskiego w Mandżurii i w Chinach, przekraczające 2 miliardy yen, są również ważkim argumentem, dla którego Japonia podjęła wojnę. Chodzi o ochronę około 1 1/2 milj. wrzeczni bawełnianych, pracujących w tamtejszych przedsiębiorstwach japońskich, chodzi też o niezmięszanie produkcji tych fabryk, przerabiających rocznie przeszło 140 milionów kg. surowej bawełny i produkujących przeszło 1/2 milj. bel przedzry i około 150 milj. metrów gotowych towarów.

Fabryki te jeszcze do niedawna pracowały pełną parą, gdyż pomimo bojkotu w Chinach konkurencyjność produkcji japońskiej była zdumiewająca. Mandżuria pochłaniała około 50% japońskiej wytwórczości przedzry i 30% towarów bawełnianych. Jednocześnie jej ekspansja dzięki niskim placom robotniczym i pomyślnej sytuacji geograficznej parła na rynki Azji i wysp południowych. Potężna ta produkcja wymaga jednak olbrzymich źródeł surowcowych Mandżurii. Kraj ten, 3 razy większy od Japonii, zamieszkały jest zaledwie przez 30 milionów ludzi. Gdyby więc dzisiejsza Japonia została wyparta ze swego stanowiska na rynkach Dalekiego Wschodu, oznaczałoby to śmiertelny cios dla jej przemysłu.

K. P.

Kto będzie prezydentem Rzeszy?

Tragiczna postać Hindenburga, któremu wypowiedzieli walkę dawni przyjaciele. — Dymisja Brüninga nie przyjęta.

Kancelerz Brüning odwiedził wczoraj późnym wieczorem prezydenta Hindenburga i w imieniu rządu Rzeszy złożył oświadczenie tej treści:

„Ponieważ osoba moja odstręcza prawie niemiecką od wypowiedzenia się za kandydaturę waszej dostojności, ośmielam się złożyć prośbę o dymisję, aby w ten sposób cały naród niemiecki mógł złożyć waszej dostojności hołd, jako największemu patriocie i najwierniejszemu słudze Rzeszy Niemieckiej”.

W odpowiedzi na to oświadczenie, marszałek Hindenburg zapewnił kancelarza Brüninga, iż jeżeli byłaby mowa o ustąpieniu z zajmowanych stanowisk, to ustąpią wspólnie.

Paryż, 16 lutego.

Omawiając kandydaturę Hindenburga na stanowisko prezydenta Rzeszy, dzisiejszy „Petit Journal” nazywa marszałka „postacią tragiczną”.

Tragiczną sytuację polega na tem, że Hindenburga popierają republikanie, so-

cjaliści, żydzi i masoni, podczas gdy jego dawni przyjaciele, t. j. prawica, ustosunkowali się doń wrogo.

Hindenburg, pozostając w pełni konstytucyjny i lojalny, jako polityk, zdobył zaufanie wszystkich mocarstw, lecz zraził ku sobie niemieckich rewanszystów.

„Póki Hindenburg pozostaje u steru państwa — kończy „Petit Journal” — możemy być pewni, że przewrót polityczny w Niemczech nie nastąpi. Jednakże Francja nie powinna przypuszczać, że ponowny wybór marszałka polepszy w czemkolwiek stosunki francusko-niemieckie.

Hindenburg, sprzymierzywszy się z Brüningiem, złożył miłość własną w ofiarę swej ojczyźnie.

Berlin, 16 lutego.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa dzisiejsza obszernie komentuje sytuację wewnętrzną polityczną, wytworzoną decyzją prezydenta Hindenburga.

Organ kancelarza Brüninga „Germania” oświadcza: Kandydatura Hindenburga jest faktem dominującym nad całą przysiężną walką wyborczą. Hindenburg przagnie tylko skupić dokoła siebie olbrzymią większość narodu niemieckiego ażeby rzucić tę kartę na szalę walki o egzystencję narodową Niemiec. Przeciwno Hindenburgowi stają w opozycji tylko kierowana z Moskwy partja komunistyczna oraz stronnictwo „Obozu Narodowego”, działając z motywów natury prywatno-partyjnej.

Decyzja Hindenburga oraz zapowiedź walki ze strony radykalno-prawicowych elementów rozgraniczyła jasne fronty. Walka przeprowadzona musi być do samego końca. Hasło Hindenburga wzywa naród do zjednoczenia sił w jeden solidarny front dla celów wyswobodzenia Niemiec.

Hugenbergowski „Der Tag” oświadcza: 13-go listopada 1918 roku generał-feldmarszałek Hindenburg wydał rozkaz do armji niemieckiej, w którym podkreślił zaufanie swe do żołnierzy niemieckich. W duchu generała-feldmarszałka z czasów wielkiej wojny front narodowy wszystkimi siłami wystąpi dnia 13-go marca 1932 r. do walki z systemem 9-go listopada 1918 r.

Budżet ministerstwa reform rolnych

w senackiej komisji budżetowej.

Warszawa, 16 lutego.

Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła na dzisiejszym posiedzeniu do obrad nad preliminarzem budżetowym ministerstwa reform rolnych.

Sprawozdawca sen. Wankowicz (B. B. W. R.) szczegółowo omówił całokształt prac ministerstwa reform rolnych, podkreślając działalność ministerstwa w dziedzinie scaleniowej. Dokonano scalenia 480 tysięcy ha. Sprawozdawca wnosi o przyjęcie budżetu w brzmieniu sejmowym.

Sen. Pawłykowski (kl. Ukr.) występuje przeciwko osadnictwu na ziemiach ukraińskich. Z wywodami sen. Pawłykowskiego polemizuje wicemarszałek Leszczyński (BBWR).

Min. reform rolnych Kozłowski przed-

stawił prace min. reform rolnych wskazując m. innemi na to, że w kraju mamy 3 miliardy ha, nieużytków, które przy niewielkim nakładzie kapitałów i pracy, mogłyby być zmniejszone i doprowadzone do stanu najświetniejszej wydajności. Min. zajmuje się pracami scaleniowymi na terenach Małopolski Wschodniej.

Mimo dużych trudności, minister zapewnia, że praca ta zostanie dokonana tak, jak dokonana została na Wołyniu.

W dalszej dyskusji zabierali głos sen. Pawłykowski (kl. Ukr.), Ciastek (kl. Lud.), Leszczyński (BBWR) i Barański (BBWR). Po przemówieniu referenta dyskusja została wyczerpana. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie komisji, jutro o godz. 10 rano.

Akcja prezydenta Hoovera

Pragnie on ożywić życie gospodarcze w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork, 16 lutego.

Od dnia dzisiejszego cała Ameryka znajduje się pod znakiem wszczętej przez prezydenta Hoovera wielkiej kampanji o „wydobycie na światło dzienne ukrytych dolarów”.

Wszystkie dzienniki amerykańskie pełne są artykułów i odezw, wzywających ludność do zakupywania bonów skarbowych i obligacji R.F.C.

Już w dniach najbliższych rozjedzie się po całym kraju kolumna z rzeszą

agentów, którzy mają uprawiać propagandę za planem prezydenta Hoovera.

W kołach gospodarczych utrwała się przekonanie, że zwiększenie obiegu pieniężnego w okresie przed wyborami prezydenta, miało na celu przedewszystkiem stworzenie nastroju, któryby się przyczynił do ożywienia życia gospodarczego.

Chodziło głównie o pomoc dla rolnictwa i wielkiej ilości małych banków regionalnych, finansujących rolnictwo.

-1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi-

- „SPLENDID“ -

Narutowicza 20

Ostatnie dni.

Ostatnie dni.

Ulubieniec kobiet HENRI GARAT

w najnowszym szampańskim filmie dźwiękowym p. t.

„IGRANIE Z MIŁOŚCIĄ“

Najnowsze przeboje Paryża — Arcywesołe sytuacje — Początek seansów o godz. 4-ej, w soboty niedziele i święta o godz. 12-ej w południe. APARATURA WESTERN-ELEKTRIC. Kupony ulgowe ważne.

Największa rewelacja
produkcji filmowej!!!!

STEROWIEC L.A.3.

Najwspanialszy
film świata!!!!

SPORT

Przed walnym
zebraniem

Polskiego Związku Piłki Nożnej

Tegoroczne walne zebranie PZPN-u które odbędzie się w nadchodzącą sobotę i niedzielę w Warszawie, jest oczekiwane przez łódzkie sfery sportowe ze specjalnym zainteresowaniem.

Na porządku dziennym znajduje się bowiem szereg spraw z których dwie do tyczą w znacznej mierze naszego miasta. Przedewszystkiem zostanie rozstrzygnięta sprawa klubów fabrycznych, które zagroziły w razie wyrugowania ich ze PZPN-u, utworzeniem oddzielnego związku.

Pozatem zebranie zadecyduje kwestię udziału rezerw ligowych w mistrzostwach okręgowych. Liga domaga się, aby jej rezerwy uczestniczyły w zawodach o mistrzostwo okręgu na równych prawach z innymi klubami z tą tylko różnicą, że w razie zajęcia pierwszego miejsca, mistrzostwo zdobywa klub następny z kolei (podobnie jak miało to miejsce w dotychczasowych mistrzostwach w Łodzi) Natomiast okręgi dążą do zmiany tego systemu w ten sposób by punkty uzyskane lub stracone z rezerwą ligową, nie były w całokształcie mistrzostw brane pod uwagę.

Uchwała PZPN-u mogłaby przesądzić tę sprawę tylko w tym wypadku o ile wszystkie okręgi wystąpią jednomyślnie gdyż Liga dysponuje 33 proc. wszystkich głosów na zgromadzeniu. Prócz tych ciekawych spraw poruszona zostanie prawdopodobnie przez niektórych delegatów sprawa przeniesienia siedziby Związku.

Rewanżowe spotkanie
I.K.P. — Jordan.

Dowiadujemy się, że najlepsza obecna drużyna pięciarska Warszawy — Jordan rozegra w Łodzi rewanżowe spotkanie z klubem IKP.

Termin nie został jeszcze ostatecznie ustalony w każdym bądź razie brana jest w rachubę druga połowa marca.

Wobec dobrej formy jaką wykazali „jordaniści” w zwycięskim meczu ostatniej niedzieli z Polonią (11:5), przyjazd ich do Łodzi jest b. pożądanym.

Jaskółki olimpijskie

Sprawa udziału Kwaśniewskiej
w Olimpiadzie.

W sferach sportowych naszego miasta, wywołała zdziwienie wiadomość, że kobieta doskonala lekkoatletka EKS-u, mistrzyni w trójboju i rzucie oszczepem Kwaśniewska, nie wzięła udziału w obozie przedolimpijskim, który zostanie w najbliższym czasie rozpoczęty pod kierunkiem trenera Klumberga. Wiadomość ta okazała się o tyle słuszną, że Kwaśniewskiej nie zezwoli na udział w obozie treningowym brak czasu, spowodowany zajęciami szkolnymi.

Jednakże nie przesądza to jeszcze kwestii wyjazdu do Los Angeles, gdyż na zasadzie poprzednich sezonów wiadomo, że mistrzyni naszej wystarczy krótki trening by znalazła się w znakomitej formie. Jedyną reprezentantką okręgu łódzkiego w obozie treningowym będzie więc tylko Weissówna z Pabjanic.

Nowy rekord Heljasza

W ramach lekkoatletycznych zawodów w hali Poznańskiego Ośrodka W.F. padł nowy rekord Polski w pchnięciu kula. Rekord ten ustanowił Heljasz (Warta) W wynikiem 14 m. 74,5 cm.

Dźwiękowe
Kino

LUNA

Dzisiaj i dni
następnychPoczątek o godz. 4-ej, w sob. niedz. o godz. 12-e
w poł. Passe-Partout i bilety bezpl. wejścia
nieważne.

Tomaszów - Mazowiecki.

RYCZAŁTOWE OPLATY OD BILETÓW
AUTOBUSOWYCH.

Wprowadzenie uciążliwego podatku od biletów autobusowych komunikacji międzymiastowej, który utrudniał sprawność ruchu samochodowego z powodu ciągłych kontroli, dokonywanych na szosach przez odpowiednich urzędników, skłoniło tutejsze przedsiębiorstwo „Samochód” do wszczęcia starań w kierunku usunięcia tej niedogodności.

Władze skarbowe, idąc po linii życzeń spółki „Samochód”, zmieniły swoje poprzednie rozporządzenie i wprowadziły ryczałtowa opłatę od biletów. W ten sposób podróżni nie są już narażani na ciągłe postoje, związane z częstą kontrolą. Tem samem czas przyjazdu do Łodzi i z Łodzi został znacznie skrócony. Autobusy komunikacji „Samochód” odchodzą z Tomaszowa codziennie od godz. 7 rano do 19-ej, zaś z Łodzi od 9 do 21 z wielką punktualnością.

ZAWODY PING - PONGOWE.

W sobotę odbyły się w Tow. „Hakoah” wewnętrzne zawody ping-pongowe o mistrzostwo klubowe. Pierwsze miejsce zajął porażony p. Żemański. Do zawodów stanęło 150 członków towarzystwa.

ZEZNANIA O OBROTCIE.

Z dniem 15 b. m. minął ostateczny termin składania zeznań o obrocie. Te przedsiębiorstwa i osoby, które tej formalności dotychczas nie dokonały, poniosą odpowiedzialność karną.



Przeciwko bólowi głowy, zębów i kości, przeciwko reumatyzmowi, grypie i wogóle wszelkim zaziębieniom zawsze najlepiej pomagają niezawodne tabletki Aspirin. Na każdej tabletki i na każdym opakowaniu (po 20 lub 6 tabletek) znajduje się krzyżowy napis BAYER, który stanowi markę ochronną oryginalnej Aspiriny. Do nabycia we wszystkich aptekach.

Dźwiękowy Teatr Świetlny

CASINO

Ostatnie kilka dni

dla uprzyświecenia najszerszym warstwom publiczności obcej z największego filmu sezonu p. t.

TRADER
HORNreż.: genialnego VAN DYK'A
ZNIŻYLIŚMY CENYIII m. a 1.-zł.
II m. a 1.50 zł.
I m. a 2.-zł.UWAGA: Zainteresowani szkoły dla
uczycieli młodzieży uzyskują zniżkę.

Pabjanice.

ZRZESZENIE b. DZIAŁACZY NIE-
PODLEGŁOŚCIOWYCH.

Działacze niepodległościowi z okresu do 5 sierpnia 1914 roku zorganizowali zrzeszenie b. działaczy niepodległościowych, na czele którego stanął dr. Witold Eichler.

Zarząd opracował statut który został w ostatnich dniach zatwierdzony przez władze powiatowe. Sekretariat mieści się w lokalu p. Walerego Kamińskiego przy ul. Zamkowej Nr. 22. Tamże przyjmowane są zapisy dalszych członków, którzy mogą się wykazać działalnością, przewidzianą statutem. W początkach marca odbędzie się walne zgromadzenie członków, na którym wybrany zostanie stały zarząd.

ODCZYT.

W dniu dzisiejszym sekcja polonistyczna związku nauczycielstwa polskiego organizuje odczyt p. Kazimierza Staszewskiego na temat: „Jak uzmysłowić dzieciom naukę historii w szkole powszechnej”. Początek odczytu o godzinie 17-ej. Wejście wolne.

NA MARGINESIE KONKURSU.

Jak się dowiadujemy, do ogłoszonego przez komisarzy konkursu na stanowisko dyrektora kasy chorych w Pabjanicach stanął między in. p. Paweł Goliński, dotychczasowy dyrektor kasy w Pabjanicach. P. Goliński na swym stanowisku wykazał duże przygotowanie fachowe oraz należytą energię.

PODZIĘKOWANIE LUDNOŚCI ŻY-
WOTWISKOJ W OLSZANIE.

Radni miasta Pabjanic z frakcji żydowskiej oraz gmina żydowska przesyłał grodzkiemu podkomitetowi do spraw bezrobocia serdeczne podziękowanie za całkowite uwzględnienie ich życzeń, dotyczących otwarcia kuchni rytualnej dla ludności żydowskiej.

Mianowicie komitet przyznał gminie fundusze na dożywianie zgłoszonej liczby biednych żydów we własnym zakresie. Kierownictwo kuchni rytualnej dla najbardziej potrzebujących objęło T-wo Kobiet Jehudys.

KRADZIEŻ.

Onegdaj z zamkniętego mieszkania Józefa Nowickiego, zamieszkałego w Pabjanicach przy ul. Plac Dąbrowskiego 12, nieznanymi sprawcy zapomocą podrabionego klucza skradli futro męskie i palto łącznej wartości 3.000 zł.

Kuracjeryczalowe
w uzdrowisku
Franzensbad.

Zarząd uzdrowiska Franzensbad w porozumieniu z kolegum lekarskim, z przedstawicielami właścicieli zakładów gastronomicznych oraz zrzeszeniem właścicieli will i pensjonatów, postanowił wprowadzić z początkiem nadchodzącego sezonu t. zw. „kuracje ryczałtowe”. Kuracje, korzystający z tych „ryczałtowych kuracji”, otrzymują za ustaloną zgóry kwotę mieszkanie, pełne utrzymanie, opiekę lekarską i kąpiele, przepisane przez lekarzy. Do opłat tych wliczona będzie taksa kuracyjna i napiwki. Ustanowione będą trzy kategorie „kuracji ryczałtowych”, które różnić się będą tylko pod względem jakości mieszkania i utrzymania, pozatem zaś wszystkie pozostałe w każdej z trzech kategorii jednakowe. Ceny w tych kategoriach ustalone będą mniej więcej w wysokości 1800, 2300 i 2800 koron czeskich za trzytygodniowy pobyt w uzdrowisku.

Inowacja ta powitana będzie niewątpliwie z zadowoleniem, tembardziej, że umożliwi wszystkim w okresie obecnego kryzysu ekonomicznego przeprowadzenie racjonalnej kuracji w Franzenbadzie. (i).

Rada lekarska:

Chłodna głowa, ciepłe nogi —
o od czasu do czasu tabletki
oryginalnej Aspiriny.

Przetarg nędzy ludzkiej.

Ostatnia deska ratunku. — U wrót rozpaczy, przed obliczem taksatora. — Hjeny licytacyjne zerują. — Usankcjonowana grabież biednego człowieka.

Jak się odbywają licytacje w lombardach.

(s) Kto nie widział w jaki sposób odbywają się licytacje w lombardzie mjejskim — ten nie zetknął się jeszcze oko w oko z najtragiczniejszym momentem w życiu człowieka — gdy stoi on bezsilny, blady i z rozpaczą spogląda na sprzedaż ostatnich może cennych przedmiotów, które pozostawały mu z czasów lepszej przeszłości.

Frekwencja w lombardzie znajduje się w ścisłym związku ze stanem materialnym ludności. Im większa nędza tem tłoczniej jest w małych salkach

przy ul. Zachodniej 31. Ludzie zanoszą tam nie tylko złoto i brylanty. Lwią część fantów stanowią

przedmioty codziennego użytku, począwszy od futer, a skończywszy na garniturach, poduszkach, kołdrach, a na wet miedzianych syfonach do wody sodowej. Trwożnym okiem spoglądają właściciele tych przedmiotów na taksatora. Czy da tyle, wiele potrzeba w tej chwili, na opędzenie najkonieczniejszego wydatku? Wychodzą po upływie pewnego czasu, ścisując w rękach otrzymane pieniądze.

W tej chwili nie myślą o tem, czy będą mogli wykupić swój fant. A to jest właśnie rzeczą najważniejszą w dzisiejszej sytuacji, że niemal połowa wszystkich fantów, która zostaje za kramami lombardu, już nigdy nie wraca do swych właścicieli.

Ludzie uciekają się do lombardu tylko w ostateczności. A ta ostateczność jest niekiedy tak tragiczna, że nie mają pieniędzy nawet na opłacenie kilku groszy procentów od pożyczki. Niektórzy przychodzą, molestują i błagają o prolongatę. Inni nawet nie zgłaszają się, gdy mija termin pożyczki. I oto co mieśiac w lombardzie odbywa się sprzedaż z licytacji tych wszystkich przedmiotów, których właściciele nie znaleźli pieniędzy na opłacenie minimalnego procentu.

W sali licytacyjnej zjawiają się oznaczonego dnia zawodowi kupcy **hjeny licytacyjne,**

którzy robią świetne interesy na nędzy ludzkiej, kupując za ćwierć ceny różne przedmioty, które niemal natychmiast znajdują dalszych nabywców i odsprzedawane są z grubym, bardzo grubym zyskiem.

Jest to bowiem najkardynalniejszy błąd lombardu, błąd, na który wielokrotnie wskazywaliśmy, opisując te ostatnie przystań zrozpaczonego człowieka.

Przedmiot, który wędruje do lombardu, nie jest oszacowany według istotnej wartości. Szacowany jest

według wysokości pożyczki plus 10 proc.

Taka jest zasada, stosowana przez zarząd lombardu, która w niesłychanym stopniu krzywdzi liczną rzeszę ludzi, zmuszonych uciekać się do tego chwilowego środka ratunku. O ile zastawia się przedmiot, wartości faktycznej 500 złotych, a lombard zamierza dać nań pożyczkę w wysokości 100 złotych, taksator szacuje go na 110 zł. i taką sumę wpisuje do ksiąg.

Gdy właściciel nie może wykupić fantu ani zapłacić procentu i pogodziłby się ostatecznie z tem, aby przedmiot został sprzedany za odpowiednią kwotę — w myśl szacunku lombard wyznacza cenę sprzedażną tylko 110 złotych. Zawodowi licytanci pilnie przestzegają, by ta suma w przetargu nie wzrosła i w konkluzji odbywa się w oczach wszystkich

usankcjonowana grabież biednego człowieka.

Do lombardu bowiem w dniu licytacji przybywają nieszczęśliwi posiadacze fantów wystawionych na przetarg. Nie mogą nic pomóc. Stoją na boku i przypatrują się temu, pilnie nasłuchując, czy przedmiot osiągnie taką cenę, by przynajmniej opłacała się ta sprzedaż. Rozgrywają się wówczas tragiczne niemal sceny. Ludzie płaczą i lamentują głośno. Ale napróżno! Wszystko odbywa się według litery prawa. I jeśli ktoś zaciągający pożyczkę nie protestował, że zbyt nisko oszacowano jego fant, gdyż zależało mu na otrzymaniu pożyczki, nie ma prawa protestować obecnie, gdy za śmiesznie niską sumę sprzedaje nie jego własność.

Licytacja wyznaczona jest na godz. 12-tą w południe ale już o godzinie 10 rano rojno jest na sali. Tłum kupców i

licytantów kołysze się jak fala. Zbiegają się oni zewsząd, jak

kruki, węszące padlinę. Za kontuarem siedzi milczący pan. Jedynym jego zajęciem jest wymachiwanie niklowym dzwonkiem. Obok niego siedzi dyżurny przodownik. Ale urzędnik wybierający ze stosu licytowanych fantów jeden przedmiot po drugim, mógłby służyć za wzór elokwencji. Bez przerwy porusza ustami, wyrzucając setki słów na minutę z szybkością strzałowy karabin maszynowy.

— Sztuka białego jedwabiu — woła — cena wywoławcza 100 zł.

Trzyma towar wynoko, by wszyscy mogli go widzieć. Ale licytantom to nie wystarcza.

— Pokazać! Pokazać! — rozlegają się wołania.

Urzędnik rzuca w tłum sztukę towaru. Rzucają się na nią dziesiątki osób. W jednej chwili jedwab zostaje rozwinęty, wypróbowany, zgnieciony i splamiony.

Ale długo to oglądanie trwać nie może. Urzędnik wyciąga rękę, chwytając towar za jeden koniec i ciągnie do siebie. Ale dwadzieścia par rąk trzyma towar mocno, nie puszcza i ciągnie w swoją stronę. Palce ludzkie, jak pijawki przysane do towaru.

— Puścić! — woła urzędnik. — Przecież jeszcze nie obejrzałem — woła jakiś grubas. — Nie kupię kota w worku.

Wreszcie rozpoczyna się targ. Padają ceny. 102 złote, 102 j pół. 110.

— 110 po raz drugi. 110 po raz trzeci — mówi spokojnie urzędnik. Towar został kupiony.

Po sztuce towaru — aparat fotograficzny, futro męskie, zegarek złoty, kilka obrączek i pierścionków.

— Branzoletka — trajkocze urzędnik. — Cena wywoławcza pięćdziesiąt pięć złotych. Kto daje więcej? Kto daje więcej? Po raz pierwszy, drugi i ostatni.

A w kącie szlacha jakaś młoda niewiasta. To jej branzoletka. Jej jedyny skarb. Kupiono go za cenę wywoławczą. Nie otrzyma już ani grosza za przedmiot, za który ongiś, w dobrych czasach zapłaciła 300 zł.

Co miesiąc to samo i tak samo. — Sprzedają nędzy ludzkiej.

Sum.

Delegacja inwalidów

u premiera i ministra skarbu.

P. premier Prystor przyjął w obecności wiceministra skarbu, p. Starzyńskiego, wiceministra spraw wojskowych gen. Sławoj - Składkowskiego, oraz prezesa Sławka, delegację zarządu głównego Związku Inwalidów Wojennych, która przedstawiła stanowisko inwalidów wobec projektu nowelizacji ustawy inwalidom lżej poszkodowanym.

Dłuższa konferencja między przedstawicielami rządu a delegatami inwalidów nie została ukończona. Dalszy jej ciąg odbędzie się w dniu 16 b. m. u ministra skarbu.

Pulowery artystyczne.

ręczne

Otrzymałam nowe wiosenne wzory zaprojektowane przez najwybitniejszych artystów wiedeńskich. — Zimowe wzory po cenach znizowanych.

LILI HIRSZMAN,
Kiljańskiego 14, II piętro.

KOMUNIKAT „W.I.Z.O.”

Dzisiaj w środę o godzinie 9.00 wieczorem w lokalu stowarzyszenia „W.I.Z.O.” przy ulicy Sienkiewicza Nr. 26, p. red. J. Uger wygłosi odczyt na temat: „Ze zdarzeń chwili obecnej”. — Wstęp dla członków i wprowadzonych gości bezpłatny.

KRONIKA

LUTY

17

ŚRODA

Dzisiaj Patrycjusza	
Jutro Symeona	
Wschód słońca	6.48
Zachód słońca	16.51
Wschód księżycy	11.10
Zachód księżycy	4.47
Długość dnia	9.57
Przybyło dnia	2.23

Zmiana ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Jak się dowiadujemy, na najbliższym posiedzeniu rady ministrów rozpatrywany będzie projekt nowelizacji ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Projekt ten przewiduje m. in. powiększenie okresu pracy, niezbędnego dla uzyskania zasiłku z Funduszu Bezrobocia, z 20-tu tygodni do 30-tu. Projekt ten zmienia również formy zasiłków, które składają się mają z zasiłku za sadniczego, oraz dodatku rodzinnego.

Ponadto przewidziane są pewne ograniczenia przy wypłacaniu zasiłków częściowo zatrudnionym.

Robotnicy u Prezydenta.

Już czas pomyśleć o robotach wiosennych.

W dniu wczorajszym do prezydenta miasta Ziemieckiego zgłosiła się delegacja Związku Zawodowców, których celem omówienia spraw związanych z uruchomieniem na wiosnę r. b. robót publicznych w Łodzi. Na wstępie konferencji przedstawiciele związków zapytał prezydenta Ziemieckiego, kiedy wypłacona zostanie robotnikom sezonowym 15 proc. zapomoga zimowa, którą magistrat przyrzekł wypłacić zamiast gratyfikacji.

W odpowiedzi prez. Ziemiecki oświadczył, że obecnie miasto nie dysponuje dostatecznymi funduszami, które pozwoliłyby zasiłk zimowy wypłacić natychmiast. Nastąpi to prawdopodobnie w najbliższych dwóch tygodniach.

Odnosnie uruchomienia robót sezonowych, to zlanem prezydenta miasta, nie można jeszcze w tej chwili określić ani terminu rozpoczęcia ich, ani też rozmiaru, w jakim będą one prowadzone. Miasto oczekuje w tej mierze wydatnej pomocy kredytowej od ministerstwa robót publicznych, względnie dotacji od ministerstwa pracy. Perspektywy na uzyskanie tych kredytów nie są jednak zbyt wielkie. (ag).

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11-go Listopada 15) Suka S. Gorfoina (Piłsudskiego 54), S. Bartoszewskiego (Piotrkowska 164), R. Rembelskiego (Andrzeja 28), A. Szymańskiego (Przedzialska 75).

Narada włóknarzy łódzkich w sprawie podjęcia akcji zarobkowej.

(i) W dniu dzisiejszym we wszystkich związkach zawodowych włóknarzy odbędzie się walne zebrania delegatów fabrycznych, na których omawiane będą najaktualniejsze sprawy bieżące. Zebrania te zasługują na uwagę w pierwszym rzędzie dlatego, iż jest rzeczą możliwą, że zapadną na nich na nich daleko idące uchwały w sprawie poprawy bytu włóknarzy łódzkich.

Poza omówieniem projektu podpisania umowy zbiorowej przez cały przemysł łódzki, o czym donosiliśmy w dniu wczorajszym, tematem dzisiejszych obrad będzie sprawa koniunktury w prze-

myśle włókienniczym w związku z nowym sezonem, a co za tem idzie, konieczność podjęcia akcji o wyrównanie płac robotniczych.

Ta sprawa była już niejednokrotnie omawiana na zebraniach delegatów, odraczano ją jednak stale, wskazując na fatalną sytuację w przemyśle. Obecnie delegaci fabryczni wychodzą z założenia iż pewna poprawa jaka się obecnie zaznaczyła, jest najbardziej właściwym momentem dla wszczęcia akcji. Z tego względu dzisiejsze obrady wzbudziły wśród ogółu robotników wielkie zainteresowanie.

Akcja pomocy bezrobotnym zatacza coraz szersze kręgi.

Akcja pomocy bezrobotnym na terenie województwa łódzkiego obejmuje w miesiącach zimowych coraz szersze pole działania, jak również natężenie akcji zapomogowej stale wzrasta.

W pierwszej dekadzie lutego na terenie samej Łodzi funkcjonowało 29 kuchni dla pracowników fizycznych i 2 kuchnie dla pracowników umysłowych wydające 12.000 obiadów dla 15.000 osób.

W szkołach i przedszkolach korzysta z dożywiania około 15.000 dzieci w domach prywatnych dożywia się 2.000 dzieci, na 7-miu stacjach opieki nad matką i dzieckiem wydaje się 1.500 pożywek dla niemowląt i matek.

Pomoc wojewódzkiego komitetu do spraw bezrobocia nie ogranicza się do

dożywiania, lecz wydaje się również dla bezrobotnych węgiel, ziemniaki, odzież i cukier na dożywianie dzieci.

W pierwszej połowie lutego wydano w Łodzi 9.393 rodzinom 19.800 centnarów węgla, 1.400 rodzinom wydano 5.000 centnarów ziemniaków, z odzieży skorzystało 2.000 osób, jak również wydano dla szkół, ochron, przedszkoli i zakładów opiekujących się dziećmi 10.000 kg. cukru na dożywianie dzieci.

Z bezpłatnej pomocy lekarskiej skorzystało około 1.000 osób.

Akcję tę na terenie Łodzi przeprowadzono w okresie 10-ciu dni lutego, trwa ona jednak nadal i trwać będzie w jeszcze szerszym zakresie.

Ojcowie miasta mają jednak temperament!..

Mocne słówka w dyskusji budżetowej

rzucano sobie nawzajem w radzie miejskiej.—Uderz w stół—„nożyce“ się odezwą.—Z za kulis planu regulacyjnego.—Rozbudowa sieci tramwajowej.

Wszystkie subsydia zostały uchwalone — bez dyskusji.

Mimo spokojnego początku dyskusji generalnej w radzie miejskiej nad budżetem na rok 1932/33, dyskusja ta zakończyła się bardzo burzliwie. Obfitowała ona w cały szereg incydentów niezwykłe gwałtownych.

Pierwsza scysja wybuchła po powtórnym przemówieniu r. Weizmana, który w niezwykle ostry sposób zaatakował całą gospodarkę samorządu łódzkiego. Wskazywał on, że gospodarka ta prowadzona jest wybitnie niefachowo i pod kątem partyjnym. Podkreślił, że bez protekcji nie można w obecnym magistracie nic zgrać załatwić, i to nie tylko w biurach i urzędach miejskich, ale nawet jeśli chodzi o przyjmowanie chorych do szpitala.

Po jego przemówieniu jeden z przedstawicieli większości zamierzał mu odpowiedzieć, lecz gdy tylko wszedł na trybunę, r. Weizman skierował się ku wyjściu. W tym momencie na lewicy wybuchła wrzawa. Rozległy się bicia w pulpity i krzyki:

— Nie uciekać!

R. Zieliński z PPS zrywa się ze swego miejsca i biegnie w kierunku r. Weizmana, zostawiając powstrzymanym w ostatniej chwili przez swego koleżankę cyfelnego. Przewodniczący z trudem ucisza zebranych, poczem r. Weizman wraca na swe miejsce. Nie uchyła jeszcze całkowicie sali, gdy uchyła się znów wybuch skandalu. Gdy jeden z mówców socjalistycznych parował ataki r. Minberg a r. Potkański kilkakrotnie krzyknął pod adresem r. Minberga:

— No i co pan na to, panie pułkowniku.

R. Minberg w najwyższym wzburzeniu wyskakuje z miejsca i bijąc pięścią w pulpity woła:

— Wara panu do moich tytułów! Niech pan lepiej pilnuje swoich domów i cegły magistratu!

Miała to być aluzja do procesu, który się toczy w sądzie okręgowym.

Wrzawa trwa dłuższy czas. Przewodniczący z trudem uspokaja audytorjum. Wreszcie do trzeciego incydentu doszło w czasie przemówienia r. Schotta, który krytykował plan regulacyjny miasta. Młodzy inni r. Schott zwraca uwagę, że niestety magistat zwraca uwagę, w obronie swego planu na opinie warszawskich fachowców, a przedewszystkiem słynnego prof. Tołwińskiego, przypisując mu autorstwo planu regulacyjnego. W rzeczywistości bowiem na jednym z

posiedzeń, które odbyło się w Związku Przemysłu Włókienniczego w P. P. prof. Tołwiński zaprzeczył, jakoby opracował plan regulacyjny w tej postaci, w jakiej znajduje się on obecnie i jakoby go pochwałował.

— Jeśli prezydent Ziemięcki — mówi r. Schott — twierdzi, że jest inaczej, jest to kłamstwo!

Prez. Ziemięcki, oburzony, bije ręką w stół i wstaje z miejsca, lecz natychmiast opanowuje się. Dzięki interwencji przewodniczącego i ten incydent został zlikwidowany.

Z kolei rada miejska przystąpiła do dyskusji szczegółowej. Dział pierwszy — administracja ogólna — przyjęto bez dyskusji. Również bez dyskusji przyjęto dział drugi — majątek miejski. Dłuższa dyskusja wyonosiła się dopiero przy dziale trzecim — przedsięwzięcia komunalne.

Zabiera głos r. Wojewódzki, który mówi, że nie ma specjalnego punktu o przedsiębiorstwach skoncesjonowanych, wobec tego musi sprawę, która zamierza omówić, podciągnąć pod dział przedsiębiorstw komunalnych. Chodzi mianowicie o budowę tunelu między ul. Tramwajową i Wysoką.

R. Wojewódzki wskazuje, że w roku bieżącym sprawa ta nabiera specjalnego znaczenia, albowiem wiąże się z koncesją tramwajów. Koncesja przewiduje w § 5, iż zarząd tramwajów obowiązany jest do wybudowania 5 klm. toru o ile magi-

strat wybuduje tunel między ul. Tramwajową i Wysoką. Po wybudowaniu pierwszych 5 klm. toru, o ile ludność miasta wzrośnie o 150.000 mieszkańców, zarząd tramwajów obowiązany jest wybudować dalsze 5 klm. toru.

Następnie r. Wojewódzki wskazuje na § 26, który powiada, że wszystkie koszty wybudowane przez zarząd tramwajów do 31 grudnia 1937 r. przejdzie po wygaśnięciu koncesji bezpłatnie na rzecz miasta, a co zostanie wybudowane po 1 stycznia 1938 będzie musiało być przez miasto kupione.

— Obecnie — mówi r. Wojewódzki — mamy rok 1932. O ile przyjmujemy, że budowa tunelu musi trwać dwa lata, zostanie ona zakończona w 1933 r., o ile zostanie obecnie podjęta. W tym wypadku, w roku 1934 i 1935 zarząd tramwajów wybudowałby pierwsze 5 klm., a w roku 1936 i 1937 pozostało 5 klm. O ile zatem obecnie nie zacznie się budować tunelu, to w przyszłości roku go się nie skończy, i w przyszłości magistrat będzie musiał po wygaśnięciu koncesji zapłacić za te linie, które otrzymałby darmo.

Wobec powyższego r. Wojewódzki wzywa magistrat, aby jaknajrychlej opracował plany, szybko podjął starania w ministerstwie komunikacji w przeciwnym bowiem wypadku nadchodzący sezon budowlany może być stracony.

W odpowiedzi zabrał głos wiceprez. Rapalski, który oświadczył, że zarząd

tramwajów już obecnie wybudował 5 klm. toru ponad warunki koncesji, wobec tego chodziłoby nie o 10 klm. o których mówi r. Wojewódzki, a tylko o 5 klm. toru.

Co się jednak tyczy tunelu wiceprez. Rapalski stwierdza, że plany są już za twierdzone, a magistrat ma zobowiązanie ministerstwa, iż po rozpoczęciu robót otrzyma od rządu 400.000 zł. i że do budżetu wstawiono sumę 600.000 zł. wobec czego chodzi obecnie tylko o to, aby istotnie w roku bieżącym rozpocząć roboty.

Wobec powyższego r. Wojewódzki zgłasza wniosek, aby magistrat bezwzględnie w roku bieżącym rozpoczął prace przy budowie tunelu. Wniosek uchwalono jednogłośnie.

Następnie przy omawianiu budżetu tego działu komaral zgłoszony wniosek, podniesienia kosztów na Polu Konstantynowskim. Wniosek ten uzasadniał r. Schott w ten sposób, że miasto nie powinno dopłacać do domów w których nie mieszkają najbardziej potrzebujący. Wniosek ten jednak odrzucono.

Następnie bez dyskusji, uchwalono następujące działy: Dział czwarty — spłaty długów, piąty — drogi i place publiczne, 5-ta — regulacja miasta, 6 — oświata, 7 — kultura i sztuka.

Charakterystyczne że po raz pierwszy od chwili istnienia rady miejskiej w Łodzi przy dziale kultury i sztuki który obejmuje wszystkie subsydia, nie dyskutowano zupełnie, przyjmując wszystkie pozycje w brzmieniu proponowanej przez magistrat i przez komisję finansową - budżetowa.

Dyskusja wywiązała się znowu przy rozpatrywaniu działu 8-go — zdrowie publiczne. Odnosnie tego działu przemawiał dr. Szyfman, który zwrócił uwagę, że zdrowie publiczne jest jednym z najważniejszych działów w dobie obecnego kryzysu. R. Szyfman przypomina, że we wszystkich klinikach i szpitalach wisi napis po łacinie, że w obecności chorego powinny zamknąć wszystkie klamki i spory. Gdy się więc mówi w radzie miejskiej o chorobach, o tem największym nieszczęściu, jakie może spotkać człowieka, również powinny umilknąć klamki i swady.

Dr. Szyfman, omawiając całokształt działalności wydziału zdrowotności porusza w końcu sprawę prosektorjum miejskiego. Twierdzi on, że prosektorjum to kosztuje miasto bardzo drogo, 70 zł. dziennie, proponuje przeto, aby zlikwidować je i przyłączyć do prosektorjum kasy chorych.

R. Wojewódzki występuje z krytyką wydziału zdrowotności, zarzucając, iż panuje w nim systematyczna protekcja i chorzy przyjmowani są za pośrednictwem grzesznościowych kartek.

Ławnik rd. Margolis zaprzecza kategorycznie, jakoby w wydziale zdrowotności stosowano jakąkolwiek protekcję. Jeśli chodzi o wypadki nagłe, chorzy są załatwiani natychmiast i bez jakiegokolwiek protekcji, a jeśli wypadki nie są nagłe, to i kartki nie pomogą. Następnie dr. Margolis stwierdza, że stosunki w szpitalach zostały ostatnio zupełnie unormowane, że chorzy już nie muszą czekać całymi godzinami i dniami na miejsce w szpitalach. Oczywiście dotyczy to tylko wypadków ostrych, bo w wypadkach chronicznych zdarza się, że chorzy muszą kilka dni zaczekać na umieszczenie ich w domu zdrowia.

Wniosek dr. Szyfmana o prosektorjum miejskim uchwalono, poczem uchwalono także uchwałę o zdrowiu publicznym. Dalszy ciąg jutro. S.

Dnia 15 go b. m. zmarł długoletni nasz kierownik rysowni

s. r. p.

Edward Gahler

W zmarłym tracimy zasłużonego i oddanego współpracownika
Cześć Jego pamięci.

Zarząd
Warszawskiej Fabryki Dywanów
„DYWAN“ Sp. Akc.

Długi miast i samorządów wynoszą około 1 milarda złotych.

(F) Zestawienie długów obciążających miasta i samorządy dokonane przez główny urząd statystyczny specjalnie dla celów prac komisji uzdrowienia gospodarki komunalnej, utworzonej przy prezesie rady ministrów, podają ogólną sumę zadłużenia samorządu polskiego na około 1 miliard złotych.

W tem zobowiązania krótkoterminowe wynoszą około 200 a długoterminowe około 800 mil. zł. Z długów krótkoterminowych specjalnie uciążliwe, jak się okazało, są długi na sumę 100 mil. zł.

Na ostatnim posiedzeniu komisji wysunięto tezę zwiększenia środków komunalnych z funduszy pożyczkowych, któreby przez udzielenie kredytów długoterminowych ułatwiły konwersję owych uciążliwych 100 mil.

Pod koniec bieżącego tygodnia odbędzie się plenarne posiedzenie komisji. Jeśli chodzi o zobowiązania 502 miast oraz 259 komunalnych związków powiatowych, płatnych w ciągu roku 1931-32 oraz następnych 5 lat, a więc o t. zw. obsługę pożyczek i należności, to wynosi ona ogółem około 332 mil. zł. w tem

zobowiązania miast około 260 mil. zł. a zobowiązania samorządów powiatowych około 72 mil. zł.

Liga „zielonej wstążki“ kolportuje odezwy, wzywające do bojkotu.

(i) Znana ze swych „chlubnych“ i „budujących“ występów na terenach szkół akademickich Liga Zielonej Wstążki, przeniosła w ostatnich dniach swą działalność do Łodzi. Nie znajdując żadnego poparcia i posłuchu wśród uczącej się młodzieży szkolnej, przeczuciła się na ulicę, starając się tu niecierpliwie i nienawistnie.

W ostatnich dniach członkowie Ligi masowo rozdają na ulicach Łodzi ulotki o podburzającej treści. Treść tych ulotek podpada całkowicie pod odnośne przepisy, zabraniające podburzania jednej części ludności przeciwko drugiej, to też należy mieć nadzieję, że wystąpienie tym pociągnięte będzie rychły kres przez właściwe czynniki.

Kontrola bezrobotnych na terenie okręgu łódzkiego.

Inspektorzy funduszu bezrobocia przeprowadzili nadzwyczajną kontrolę uprawnień bezrobotnych do pobierania zasiłków na terenie okręgu łódzkiego. Ogółem przeprowadzono kontrolę 6.270 bezrobotnych w ich mieszkaniach, skontrolowano w zakładach pracy listy płac i wszelkie dane, dotyczące 6.018 bezrobotnych, ponadto zaś w kasach chorych sprawdzono dokumenty 5.840 bezrobotnych, celem skontrolowania, czy nie pobierają oni zasiłków jednocześnie z kasy chorych i z funduszu bezrobocia.

W wyniku kontroli wstrzymano wypłatę zasiłków 181 bezrobotnym to jest 2,85 proc. ogólnej liczby skontrolowanych. W 49 wypadkach stwierdzono, że bezrobotni w okresie pobierania zasiłków posiadali jednocześnie zarobki dożywocne, w 24 wypadkach zmniejszono wskazania stanu rodzinnego, w 83 wypadkach zakłady pracy wskazały w wydanych bezrobotnym zwiadczeniach wyższe zarobki od rzeczywiste pobieranych, w 25 wypadkach stwierdzono inne uchybienia.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Samowystarczalność.

Wnioski, wyprowadzane z wzajemnego ustosunkowania się naszego bilansu handlowego i płatniczego, zmiana tego stosunku w okresie koniunktury i okresie kryzysu — pozwalają nam tutaj niejednokrotnie zwalczać fałszywie stawianą tezę samowystarczalności, która karmiło się nasze społeczeństwo. Na szta rzeczywistość nakazuje nam raczej wyznawać hasło maksymalnej — i w miarę możliwości — rentownej intensyfikacji wywozu, z tem, iż przywóz odgrywać musi rolę podwójną: 1) czynnika, torującego drogę wywozowi i 2) do starczyciela kredytów, które z tego rezerwuaru rozdzielają się na nasz handel wewnętrzny i eksport; jest to konsekwencja naszego braku własnych kapitałów i kredytów i jednocześnie konsekwencja wąskiej struktury bilansu płatniczego, w którym pozycja kredytów towarowych odgrywa doniosłą rolę.

Z zadowoleniem można stwierdzić, że te przekonania utrwalały się wśród czynników rządowych, co niedwuznacznie odbiło się na ich stanowisku w toku poniedziałkowej konferencji, poświęconej m. in. sprawom handlu zagranicznego.

W związku z tem, co piszemy warto sobie zdać sprawę z tego, w jakim stopniu sami jesteśmy zainteresowani we względnie wolno-handlowej polityce państw innych; zainteresowanie w takiej polityce innych państw w konsekwencji oznacza dla własnego państwa wstrzemięliwość w stosowaniu polityki antarkicznej.

Już w ciągu roku zwracaliśmy uwagę na poważne zmiany, jakie stopniowo dokonywały się w układzie kierunkowym naszego bilansu handlowego. Jednostronne — powódzmy — inercyjne nastawienie w kierunku niemieckim zanika, a miejsce ciężkiej „masz niemieckiej” równoważającej się po obu stronach zaczyna zajmować w bilansie handlowym żywa grupa kilku innych państw.

Wystarczy wskazać, że pozycja Niemiec wynosząca jeszcze w roku 1950 prawie 26 procent w wywozie polskim spadła do 16,8 procent. Przesunięcie na stąpiło w głównej mierze ku Anglii, która stała na czele listy polskiego eksportu z 17 procentami całości.

Dla zorientowania w naszych zainteresowaniach, o ile chodzi o politykę handlową państw innych — zwrócimy tym razem uwagę, na grupę państw, z którym nasz bilans handlowy układa się dla Polski czynnie.

Listę tę otwiera Anglia z poważną przewyżką polskiego przywozu ponad wywóz do Polski na 214 milionów zł.

Dalej Austria — ze 100 milionami. Z kolei Czechosłowacja z 43, Danja z 62 milion., Holandia z 28 milionami, Rumunja z 17 i ZSRR — z 89 milionami.

Musimy zdawać sobie sprawę, że dzisiaj w każdym kraju pod koniec roku z zainteresowaniem czyta się listę państw, z którymi statystyka wykazuje ujemny bilans handlowy. Naodwrot — fakt ten ciążyć musi także na polityce handlowej tych państw, które czerpią z takiego stanu rzeczy zyski, i oczywiście musi narzucić bardziej liberalne posunięcia w tej polityce. Dr. A. Z.

Sytuacja gospodarcza w Wielkopolsce. Co się dzieje... Zniżka cen i zmniejszenie produkcji.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu charakteryzuje w następujący sposób sytuację gospodarczą w styczniu r. b. Pierwszy miesiąc nowego roku kalendarzowego stanowi dalszy etap przeżywanego kryzysu gospodarczego, w wszelkich jego przejawach i trudnościach. Samoobrona gospodarcza poszczególnych państw przez swe zarządzenia reglamentacyjno-prohibycyjne coraz bardziej utrudnia rozwój krajowej wytwórczości i coraz bardziej komplikuje czynniki międzynarodowej wymiany. Niemal każdy tydzień przynosi nowe zwwyżki stawek celnych ograniczenia walutowo-dewizowe, kontyngenty przywozowe i inne zarządzenia ograniczające nasze możliwości wywozowe, wymierzone przede wszystkim w gałęzie gospodarki narodowej, które są nastawione na eksport.

W okręgu Izby poznańskiej, położenie gospodarcze w poszczególnych branżach nie doznało w styczniu poprawy. Zaostrzenie się stosunków gospodarczych zaczyna dochodzić do maksymalnych granic. Część zakładów wytwórczych, mimo i tak już znacznego ograniczenia produkcji, zamierza zamknąć częściowo warsztaty pracy.

W dziedzinie rolnictwa styczeń przyniósł dalszą zniżkę cen zbóż, które spadły mimo silnych interwencyjnych zakupów PZPZ. Zniżka ta ujawniła się dopiero w trzeciej dekadzie miesiąca. Rynek nabiału cechuje tendencja nie-

jednolita, a jeśli chodzi specjalnie o masło — to zniżkowa. Wpłynęło na to podwyższenie w Niemczech stawek celnych na masło importowane z Polski na 170 Rmk. od 100 kg. Podwyżka ta zupełnie zamknęła nam rynek, który chłoniął ok. 70 proc. eksportu masła poznańskiego.

Pierwsze dni lutego przynoszą zwyzkę cen tak masła, jak i jaj. Sytuacja na rynku bydła i trzody chlewnej mimo osiągnięcia już w poprzednich okresach sprawozdawczych najniższego poziomu cen, w styczniu wykazała dalszą wyrazną, aczkolwiek już nie tak gwałtowną, tendencję zniżkową.

W przemyśle prawie wszystkie gałęzie, wskutek braku zbytu, zanotowały zmniejszenie produkcji. Przyczyniło się do tego w znacznym stopniu przejście na sprzedaż prawie wyłącznie gotówkową. Ograniczenie transakcji do sprzedaży tylko gotówkowych, powoduje nowy wzrost niewypłacalności i protestów wekslowych z obowiązków dawnych, z których kupcy nie mogą się wywiązać, lokując całą gotówkę płynną w obrocie bieżącym. Część fabryk z końcem stycznia, wskutek braku zamówień, została uśmierczona.

Równoległe do kurczących się procesów wytwórczych, zniżkowej tendencji cen i objawów deflacji, przejawiającej się w ciasności gotówkowej przy wzroście trudności płatniczych, postępuje zmniejszanie się obrotów w handlu.

Nowy cios dla naszego eksportu. Holandia wprowadziła ostre zarządzenia celne

W dniach ostatnich zaprowadzone zostały w Holandji kontyngenty na wwożoną do kraju tego konfekcję, ilość wwożonej mianowicie konfekcji nie może przekroczyć ilości wwożonej konfekcji w latach 1928/1929 względnie w r. 1930, a więc w roku 1932 eksporterzy łódzcy konfekcji, nie będą w stanie ulokować więcej towarów, aniżeli w jednym z lat wyżej wymienionych.

Jak wiadomo od chwili zamknięcia dla naszego przemysłu włókienniczego rynku angielskiego, wobec kolosalnego spadku funta, eksporterzy nasi poczy-

nili starania, celem pozyskania innych rynków zbytu. W pierwszym rzędzie starano się pozyskać rynek francuski i holenderski. Starania te zostały zresztą już uwieńczone pomyślnym skutkiem. Holandia bowiem zakupywała u nas poważniejsze ilości manufaktury. Ostatnie więc zarządzenie władz holenderskich będzie nowym poważnym ciosem dla naszego eksportu.

Dowiadujemy się wreszcie, iż jednocześnie we Francji zostało podwyższone cło na wwożoną konfekcję o 50 procent. (ag)

Ożywienie na giełdzie warszawskiej. Wzrost zainteresowania akcjami i papierami procentowymi.

Nasz warszawski korespondent (F) telefonuje:

Zachwianie się kursu dolara w gotówce i dewizach wywołało zwiększenia zainteresowania się na giełdzie warszawskiej papierami procentowymi i akcjami.

Jeśli chodzi o papiery procentowe, to już od pewnego czasu utrzymuje się na nie tendencja mocna. W ostatnich jednak dniach, pod wpływem wiadomości o zamiarach inflacyjnych w Ameryce, kursy, zwłaszcza państwowych papierów procentowych, wybitnie się poprawiły. Zupełny zanik zainteresowania walutami zagranicznymi wpłynął również na zwiększenie popytu na akcje, wskutek czego, zaniebdywany zupełnie rynek papierów dywidendowych, od dwóch dni ożywił się. Poszukiwane są przede wszystkim akcje, za które w roku ubiegłym płacono dywidendę, względnie co do których wiadomo, że w tym roku będą pła-

ciły dywidendę. Ożywienie rynku papierami procentowymi oraz akcjami na giełdzie warszawskiej świadczy o wzmocnieniu zaufania wśród finansjery i kulis giełdy do złotego polskiego, który wykazał silne podparzenie, nawet w stosunku do wahania dolara.

NOTOWANIA BAWELNY.

Nowy Jork, 15 lutego. Loco 6,85 luty 6,70, marzec 6,74, kwiecień 6,88, maj 6,94, czerwiec 7,02, lipiec 7,10, sierpień 7,16, wrzesień 7,23, październik 7,31, listopad 7,38, grudzień 7,47, styczeń 7,55.

Nowy Orlean, 15 lutego. Loco 6,67, marzec 6,72, maj 6,94, lipiec 7,09, październik 7,26, grudzień 7,41, styczeń 7,47.

Liverpool, 15 lutego. Loco 5,65, luty 5,40, marzec 5,38, kwiecień 5,37, maj 6,37, czerwiec 5,37, lipiec 5,38, sierpień 5,39, wrzesień 5,41, październik 5,43, listopad 5,46, grudzień 5,49, styczeń 5,51, luty 5,53, marzec 5,56.

Liverpool, 15 lutego. Bawelna egipska: Loco 7,55, styczeń 7,62, styczeń 8,66.

Upper, 15 lutego. Marzec 6,36 maj 6,44, lipiec 6,52, październik 6,65, listopad 6,69, grudzień 6,78, styczeń 6,78.

Brema, 15 lutego. Loco 8,02, marzec 7,60, maj 7,71, lipiec 7,81, październik 8,00, grudzień 8,09, styczeń 8,13.

Aleksandria, 15 lutego. Sakelarijs: marzec 13,63, maj 14,05, lipiec 14,41, listopad 15,05.

Ashmouni: luty 11,18, kwiecień 11,29, czerwiec 11,43, październik 11,83.

...w przemyśle metalurgicznym.

Rok 1931 w działalności gospodarczej firmy J. John, odznaczający się spadkiem obrotów o 50 proc. w stosunku do lat normalnych (1929) — wyraził się cyfrą 5 i pół milionów zł.

Produkcja oparta na surowcach: żelazie, stali i białym metalu, obejmuje wyrób części transmisyjnych, obrabiarki, koła zębate; ponadto — części odlewnicze, jak kotły do ogrzewania centralnego, radiatory, — stanowiące mniej więcej 50 proc. wartości produkcji.

Firma pracowała prawie wyłącznie dla rynku wewnętrznego i Gdańska. 90 proc. zamówień pochodzi od klientów prywatnej — 10 proc. wynoszą dostawy rządowe. Transakcji dokonywano bądź gotówkowo bądź na weksle, przyczem zachowana została dalekosiężna ostrożność w kredytowaniu tym firmom, o których wywiad nie dostarczył należytych informacji. Cyfra 100,000 zł. protestów wekslowych na ogólną sumę obrotów 5 i pół miliona, czyli niecałe 2 proc. — jest wynikiem rozumnej polityki kredytowej firmy.

Straty poniesione z tytułu upadłości — nie przekraczają 1 proc. ogólnego obrotu.

Wytwórczość firmy, opierająca się głównie na ruchu inwestycyjnym przemysłu — wobec zastój — była ograniczona równomiernie — wynosiła przeciętnie 4 dni w tygodniu o zatrudnieniu 400—500 robotników.

Sytuacja w styczniu r. b. uległa wybitnemu pogorszeniu — bieżący miesiąc przynosi już pewne ożywienie.

Czynione są ponadto próby uzyskania kontraktów z Sowietskimi na dostawę obrabiarek do Rosji sowieckiej.

...na rynku samochodowym.

Na rynku samochodowym panuje kompletny zastój.

Dokonywane transakcje aut osobowych — noszą charakter okazjonalnych — przeważnie z intencji wyprzedaży czyli likwidacji przedsiębiorstw — przyczem uzyskiwana cena nie pokrywa często nawet kosztów cła.

Zastój w sprzedaży aut ciężarowych wpływa ze stale zmniejszającej się frekwencji na liniach autobusowych, co hamuje dalszy ich rozwój inwestycyjny; po ważny odbiorca — przemysł — nie kupuje naskutek przeżywanego kryzysu. Podobnie i zmniejszony ruch ekspedycyjny — przyczynia cję do stagnowania zastój w omawianej dziedzinie. Przeszkodą w sprzedaży podwozi na autobusy jest poza tem wysoka stawka podatku drogowego.

Na rynku motocyklowym pojawiło się ostatnio dużo wyrobów angielskich, odzyskujących przez spadek waluty, zdolność konkurencyjną.

Sprzedaż części motocyklowych lub samochodowych odbywa się wyłącznie za gotówkę — z tychże względów obrót jest minimalny.

Horoskopy stawiane przez zainteresowanych są bardzo pesymistyczne. Liczy się, iż ogólna sprzedaż w roku bieżącym w okręgu województwa łódzkiego — samochodów osobowych i ciężarowych nie przekroczy 100 sztuk. W normalnych czasach — przedstawiciel przeciętnej marki aut miał obrót 30 sztuk rocznie, a sprzedaż dobrze zaprowadzonych wozów dochodziła do 400 wozów.

Projektowana zwyzka cel na samochody zmusi większe firmy zagraniczne, dobrze zaprowadzone na rynku polskim do wybudowania własnych montowni, przyczem silnym bodźcem niewątpliwie będzie znaczna zniżka cel na sprowadzenie części do samochodów. Z ulgi tej jednakże będą miały możliwość skorzystać montownie na zasadzie specjalnej umowy z rządem.

(wik).

Przedstawiciel frustu bay.

przybył do Gdyni. Gdynia, 16 lutego. Jak się dowiadujemy, do Gdyni przybył przedstawiciel trustu bawelnianego w Bremie, p. Singer.

Zasady bilansowania.

Oczekiwane jest specjalne rozporządzenie. Jak już donosiliśmy samorządy gospodarcze z inicjatywy łódzkiej izby przymslowo-handlowej wystąpiły do ministerstwa skarbu...

W szczególności w drodze ewentualnego rozporządzenia wykonawczego wzgl. okólnika ministerstwa skarbu czeka się unormowania sprawa wyłączenia z podstaw wymiaru podatku dochodowego niezrealizowanych zysków...

Nieście pomoc najbiedniejszym!

ZAKOPANE Pensjonat „SZCZESNA” przy ul. Witkiewicza Nr. 19, tel. 747 pod zarządem S. MAGIDOWEJ.

Do akt Nr. 1036 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej Nr. 74 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości...

Do akt Nr. 2024 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia Nr. 36, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Wólczańskiej Nr. 117 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości...

Do akt Nr. 734 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano we wsi Ignacew, gminy Babice, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości...

Do akt Nr. 732 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 18-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano we wsi Ignacew, gminy Babice, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości...

W noc wigilijną napadł z nożem na dwóch przechodniów.

(as) Czesław Strzebiecki i Aleksy Szelcner będą długo pamiętać pasterkę z ubiegłego roku. Byli w kościele O.O. Salezjanów: pięknie było, podniosło i uroczyście. Nocy tej była pogoda prawdziwie jak na święta Bożego Narodzenia: było cicho, mroźno, śnieg, który w dzień wigilijny wypadł w obfitości...

Sprawca zbiegł. Ujęto go. Ludzie byli na niego bardzo rozniewani: podwójny przestępca nie dość, że pokłuli ludzi nożami, ale uczynił to w dodatku w noc wigilijną... Kazimierz Furmankiewicz stanął wczoraj w sądzie okręgowym przed sędzią Kopaczewskim. Tłumaczył się bardzo mgliście. Mówił, że to dwaj przyjaciele, wracający z pasterki go napadli... Nieliczni, lecz wystarczający świadkowie zeznawali inaczej. Furmankiewicz skazany został na 6 miesięcy więzienia.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy w lutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była przeważnie słaba, dla banknotów dolarowych dewizy na Londyn i Nowy Jork - kategoria. Obrotów naogół bardzo mało dewizy: niemieckie banknotami dolarowymi notowano: banknoty dolarowe 8.86.50, Gdańsk 173.75, Holandia 361, Londyn 30.80 30.73, Nowy Jork kabel 8.914, Paaryż 25.16, Praga 26.40, Zurych 1774.16. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 211.90. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 211.55-211.65, funt angielski w gotówce 30.75, banknoty dolarowe 8.86.50, rubel złoty 4.94, rubel srebrny 1.55, b'lon 0.75.

tendencja była mocna zwłaszcza dla dolarówki i pożyczki inwestycyjnej. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych mocniej kształtowały się jedynie listy prowincjonalne. Większych transakcji dokonano 7 proc. pożycz. stabilizacyjną i 8 proc. listami m. Warszawy. Notowano 3 proc. pożycz. budowlana 32.75-33-32.66, 4 proc. pożycz. dolarowa 46-48, 4 proc. pożycz. inwestycyjna zw. 89-89.50-89.25, 5 proc. pożycz. konwersyjna 40.25-40.50, 6 proc. dolarowa 57.50-57.25, 7 proc. pożycz. stabilizacyjna 57-55-55.25, 4 i pół proc. ziemskie 41, 8 proc. Warszawy 63.50-64.50-63.60, 8 proc. Łodzi 61.

CIĄGNIENIE FANTOWEJ LOTERJI.

Dnia 15-go b. m. odbyło się w lokalu stowarzyszenia humanitarnego „Bnei-Brith-Montefiore” — Piotrkowska Nr. 90, ciągnięcie fantowej loterii na rzecz łódzkiego żydowskiego towarzystwa ochrony kobiet w obecności licznie zebranej publiczności. Główna wygrana — dziesięciodniowy pobyt w pierwszorzędnym pensjonacie w Zakopanem wraz z kosztami podróży padł na Nr. 482. Pozostałe wygrane — przedmioty srebrne i platynowe padły na Nr. 271, 474, 681.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie obroty były mało przy usposobieniu spokojnym. Notowano parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 24.50-25, pszenica dworska 27-27.50, pszenica zbierana 26-26.50, owies jednolity 24-25, owies zbierany 21.50-22.50, jęczmień na kaszę 21.50-22, jęczmień browarny 23-24, groch wctoria 30-34, groch polny jadalny 26-30, lubin niebieski 14.50-15.50, lubin złoty 18-20, wyka 23-25, peisuszka 25-27, Seradela podwójnie czyszczona 27-30, rzepak zimowy 34-36, siemie lniane 33-35, konieczyna czerwona bez kanianki o czystości 97 proc. 210-240, konieczyna biała surowa 250-350, konieczyna biała bez kanianki o czystości do 97 proc. 350-450, mąka pszenna luksusowa 45-50, mąka pszenna 4/0 40-45, mąka żytnia pyłkowa 41-42, mąka żytnia siatkowa 31-32, mąka żytnia razowa 31-32, otręby pszenne szale 16.50-17.50, otręby pszenne średnie 15.50-16.50, otręby żytnie 14.50-15, kuchy lniane 23-24, kuchy rzepakowe 18-19, kuchy słonecznikowe 18.50-19.50.

AKCJE BANKU POLSKIEGO.

(F) W związku z mającym się odbyć walnym zgromadzeniem akcjonariuszów Banku Polskiego należy przypomnieć, że kapitał akcyjny tego banku wynosi 150 mil. zł. i podzielony jest na półtora miliona sztuk akcji po 100 zł nominalnej wartości. Z ogólnej liczby akcji imiennych jest 986,951 akcji, na okaziciela zaś 13,049. Pozatem skarbu państwa posiada całą drugą emisję, t. zn. pół miliona sztuk akcji. W ubiegłym roku przepisano na skutek secesji 24,020 sztuk akcji dla 306 akcjonariuszów. Na imię zagranicznych akcjonariuszów zapisanych jest 127,060 akcji, t. i o 3,866 mm'eł, niż w końcu roku poprzedniego. Do końca 1931 roku nie przedstawiono do opłaty kuponów dywidendowych od akcji Banku Polskiego na sumę 921,990.

Advertisement for Zakopane (ZAKOPANE) including details about a pension and legal notices (OGŁOSZENIE).

Advertisement for J. DYNIN, a doctor (Dr. med.) specializing in diseases of the mouth, nose, and throat.

Advertisement for Józef Abramowicz, a senior pharmacist (Starszy felczer) located at Narutowicza 5.

Advertisement for Klinger, a doctor (Lektor) specializing in venereal diseases and skin conditions.

Advertisement for Dr. Roman Bornstein, a doctor (Dr. med.) specializing in internal and nervous diseases.

Advertisement for D. Tondowski, a dental clinic (Gabinet Lekarsko Dentystyczny) located at Główna 51.

Advertisement for a furnished room (Duży Pokój umeblowany) available for rent.

Advertisement for H. Wołkowyski, a real estate agent (Cegielniana No 4) offering various services and property listings.

Advertisement for 'Kupno i sprzedaż' (Buy and sell) featuring various items for sale such as pianos, furniture, and real estate.

DYREKCJA KONCERTÓW: Alfred Strauch. Tel. 213-84. SALA FILHARMONJI.

WTOREK, dnia 23 lutego 1932 r. o g. 8.30 w. JEDYNY WYSTĘP

Pieśniarki światowej sławy (Disceuse)

DELA LIPINSKAJA

- 1. Wieczór piosenek i humoru
2. Rosyjskie pieśni ludowe
3. Figurynki z mojego albumu. (Inscenizacje)

Przy fortepianie: WALTER LAZARUS.

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji.

Lekcji

angielskiego udziela rutynowana nauczycielka Janina Mandelort, Południowa 24 m.13, tel. 164-02

W Pabjanicach angielskiego, udziela rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. Łask, zgłoszenia: Pani D-rowska Szecker, ul. Rocha 5 od 2-3 p.p.

Widna SALA fabryczna do wynajęcia. Składowa 35.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „A. Brzeziński” na mocy art. 522 K. H. wzywa wierzycieli, których należności przyjęte zostały do masy upadłości, aby w dniu 22 lutego 1932 r., o godz. 12, stawili się w pokoju 15 Sądu Okręgowego w Łodzi, Plac Dąbrowskiego 5.

Syndyk tymczasowy ABRAM KALECKI, Adwokat.

Instytut Kosmetyczny „SŁAWA” Czesławy Bornsteinówny, Piotrkowska 175, tel. 188-76 parter m. 9

Najnowsze metody racjonalnej Kosmetyki i higieny. Pielęgnowanie cery i włosów. Usuwanie wszelkich defektów cery. Maski radjooptyczne. Usuwanie nadmiernego tłuszczu z porów karku i karku. Upiększanie dzienne i wieczorowe. Helioterapia. Lampa kwarcowa. Solux. D'arsonalizacja.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalaany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie. TYLKO „OLLA”

Miód prawdziwy

bez domieszki pod gwarancją z własnej uleki a największej w Państwie pastki przystepnie cenie, oraz przyjmując akompaniament na godzinę. PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16 Zbaraza.

Bronisława Trębaczówna

udziela lekcji gry na fortepianie no przystępnie cenie, oraz przyjmując akompaniament na godzinę. PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16 Zbaraza.

Do akt Nr. E. 233 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego nr. 46, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Dawida Bornsteina vel Bornszajna i składających się z mebli i maszyny do szycia nożnej damskiej firmy „Singer” oszacowanych na sumę zł. 812.

Do akt Nr. E. 242 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 6-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 marca 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 28, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Walentego i Kazimiery małż. Kuna i składających się z mebli i urządzenia sklepu rzeźn. oszacowanych na sumę zł. 460.

Do akt Nr. E. 2124 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go lutego 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego Nr. 92 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy Bracia Meissner i składających się z 2-ch szarpaczy jednotamborowych i kasy ogniowatej oszacowanych na sumę zł. 830.

Do akt Nr. 114 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej 35, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Kazimierza Kluczyńskiego i składających się z pianina oszacowanych na sumę zł. 1100.

Do akt Nr. 28 1931 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 lutego 1932 r. od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Srebrzyńskiej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Inż. Józef Adelfang i S-ka” i składających się z tektury oszacowanych na sumę zł. 2.500.

Do akt Nr. 289 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 7-go, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 9 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 28 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Eugenjusza Trojanowskiego i składających się z różnych rzeczy oszacowanych na sumę zł. 4750.

Do akt Nr. 1963 1932 r. OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 1-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Głównej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24-go lutego 1932 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Napiórkowskiego 92 i Dąbrowskiej 30a, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Bracia Meissner” Przędzalnia i Cegielnia i składających się z 2-ch szarpaczy firmy Hoffman, 180 sztuk desek żelaznych, bryczki i konia oszacowanych na sumę zł. 1770.



Dziś dawno oczekiwana premjera

filmu w wersji francuskiej — nagrodzonego 1-szą nagrodą na konkursie paryskim

PRZYGODA MIŁOSNA



Role główne kreują:

MARY GLORY ALBERT PREJEAN

niezapomniana „Sekretarka Osobista” oraz najcudowniejszy piosenkarz paryski — bohater filmu p. t. „Obława w Paryżu”. Reż. W. Thiele twórcy filmu „Sekretarka Osobista”. Upojna muzyka RALPHA ERWINA.

„Przygoda Miłosna” poznać ją muszą wszyscy „Przygoda Miłosna” zachwycać się nią musi każdy „Przygoda Miłosna” ale nikt jej tak nie przeżyje jak Albert Prejean i Mary Glory.



Parvz — na tle pulsującego tempa nocnych lokali. — Piosenka śpiewana na ulicy, w lokalach urasta do rozmiarów szalideru — śpiewana jest przez cały Paryż. — Już dzisiaj — cała Łódź śpiewać będzie przedcudowne piosenki — szlagiery, ktorimi zachwyca się obecnie Paryż.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o g. 12 w poł.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłoczniła: 150-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68-148

Prenumerata „Il. Republiki”

od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:

1 zaślub po tekście 10 zł. zagraniczne o 100 proc. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. — Najmniejsze zł. 10 groszy.

ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt) NA STR. LEJ: 2.— za wiersz milimetry. (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.) Zarecz. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobnie 15 gr. — Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje beda uwzględniane, o ile wniesione beda najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treść ogłoszenia nie upoważniają do zadania zwrotu zabawy lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odp. Władaw Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.